

RADA GMINY
UDANIN

Protokół

z posiedzenia komisji Rady Gminy Udanin
odbytego w dniu 09.04.2018 r. w Udaninie
miejsce: Sala Narad Urzędu Gminy Udanin

Wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy Udanin otworzył o godz. 09.05 i prowadził Przewodniczący Rady Gminy Janusz Strzelecki.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że o godzinie rozpoczęcia w posiedzeniu komisji brało udział 11 radnych. Nieobecni radni: Joanna Suchoń /usprawiedliwiona/, Krzysztof Dziurla / usprawiedliwiony/, Martyna Porębska /usprawiedliwiony/ i Grzegorz Okła /usprawiedliwiony/.

W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Teresa Olkiewicz -Wójt Gminy Udanin,
2. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego
3. Grzegorz Pierchalski- Wicestarosta Powiatu Średzkiego
4. Karolina Ożóg- Skarbnik Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

- 1.Otwarcie posiedzenia komisji.
- 2.Przyjęcie porządku posiedzenia.
- 3.Przedstawienie informacji dotyczących możliwości wybudowania ścieżek rowerowych z udziałem środków zewnętrznych na terenie Gminy Udanin.
4. Przedstawienie informacji dotyczących funkcjonowania Szpitala Specjalistycznego i Pogotowia Ratunkowego w Środzie Śląskiej.
- 5.Zakończenie posiedzenia.

W głosowaniu jawnym radni przedstawiony porządek posiedzenia przegłosowali jednogłośnie i bez uwag w następujący sposób:

Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymał się
11	11	0	0

Ad. 3 Przewodniczący Rady udzielił głosu:

1. Grzegorz Pierchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- przypomniał, że na ostatniej sesji radny Zenon Stasiak złożył wniosek dotyczący budowy ścieżek rowerowych w Gminie Udanin. Podkreślił, że na budowę chodników trudno jest pozyskać dofinansowanie i to zadanie w tym roku jest realizowane ze środków gminy i powiatu bez dotacji. Natomiast na ścieżki rowerowe udawało się pozyskać powiatowi dofinansowanie w wysokości 80-85 %. Na te chwile powiat nie ma żadnej dokumentacji, gdyby został ogłoszony nabór wniosków. Podejrzewa, że może pojawić się możliwość aplikowania w 2019 roku. Ale dobrze mieć przygotowaną dokumentację. Padł konkretny wniosek, aby projektować ścieżkę rowerową w kierunku Cesarzowice- Ujazd Górny- Jaro-

stów-Udanin . Byłoby to możliwe, ale dużo zależałoby od Burmistrza Środy Śląskiej / ok.2,6 km –odcinek należący do Gminy Środa Śląska oraz ok. 1,8 km odcinek do Ujazdu Górnego należący do Gminy Udanin/. Poinformował, że odbyli ze Starostą nieoficjalną rozmowę /spotkanie robocze/ z Burmistrzem w tej sprawie, ale nie otrzymali odpowiedzi. Burmistrz jest zainteresowany ścieżkami rowerowymi w kierunku Komornik, Szczepanowa/ duże skupiska ludzi/. Dla Gminy Udanin ścieżka w kierunku Środy Śląskiej jest bardzo ważna, ale dla Gminy Środa Śląska ścieżka w kierunku Udanina jest już mniej ważna. Burmistrz zapewnił, że rozważy tę propozycję i da odpowiedź.

2. Zenon Stasiak- radny- zasugerował, aby Pani Wójt odbyła również spotkanie w tej sprawie z Burmistrzem.
3. Grzegorz Pierzchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- podkreślił, że dobrze jest mieć przygotowane projekty, ale one również nie są tanie /1 km projektu ścieżki ok. 20 tys. zł/. Kontynuował, że zaczynają projektować chodniki we własnym zakresie/posiadają odpowiedniego pracownika z uprawnieniami na stałe/. Ale ścieżki i drogi to zadanie już dla projektanta. Poinformował, że Wojewoda przeznaczył dodatkowe 76 mln zł na budowę dróg w tym roku, o czym Powiat Średzki jak i sąsiednie powiaty nie wiedziały. Mało który samorząd jest do tego przygotowany w 100%. Powiat ma dwa projekty do zgłoszenia. Zgłoszony zostanie projekt dotyczący drogi w miejscowości Karczyce /3400 mln zł/ oraz jeden projekt na terenie Gminy Udanin. Jest jeden duży projekt na odcinek od skrzyżowania w Udaninie w kierunku przez Piekary w stronę Konar oraz dodany drugi mniejszy projekt o wartości kosztorysowej 1 mln zł. od skrzyżowania w Udaninie w kierunku miejscowości Lasek. Do 15 maja Wojewoda opublikuje listę i nie wiadomo czy będzie to wykonalne, ale powiat w to wchodzi. Te kwestie wstępnie konsultował telefonicznie z Panią Wójt. Jest szansa na pozyskanie dofinansowania w wysokości 80%, ale trudnością jest to, że zadanie trzeba zakończyć w tym roku. W przypadku Gminy Udanin byłby to I etap tj. odcinek od skrzyżowania w Udaninie w kierunku Lasku. Szacunkowo przy dofinansowaniu 800 tys. zł po stronie powiatu i Gminy Udanin byłby koszt po 100 tys. zł.
4. Teresa Olkiewicz- Wójt Gminy Udanin- dodała, że należy wykorzystać każdą jedną szansę i nie można zakładać, że nie otrzyma się środków. Szczególnie jeśli jest możliwość dofinansowania 80%. Podkreśliła, że będzie to tylko pierwszy etap. Ale ten odcinek jest bardzo ważny, ponieważ przy szkole w Udaninie nie ma żadnego parkingu i wówczas będą dodatkowe miejsca parkingowe dla kilku samochodów.
5. Wojciech Płaziuk- radny- dodał, że będzie 8 miejsc parkingowych.
6. Teresa Olkiewicz- Wójt Gminy Udanin- wyjaśniła, że wówczas będą miejsca parkingowe dla rodziców przywożących dzieci do szkoły. Gorzej jest w sytuacji kiedy są zebrania, wywiadówki, spotkania i samochodów jest bardzo dużo.
7. Grzegorz Pierzchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- podkreślił, że dobrze byłoby, gdyby Burmistrz wyraził zgodę i wówczas byłby ciąg ścieżki rowerowej.
8. Stanisław Dębicki- radny- podziękował radnemu Zenonowi Stasiakowi za inicjatywę, którą również wspiera. Podkreślił, że Pani Wójt i Wicestarosta zrobią wszystko co będzie możliwe. Zwrócił uwagę na brak bezpieczeństwa podczas przemieszczania się do sąsiednich miejscowości. Liczy, że przy tak widocznym zaangażowaniu uda się przekonać Burmistrza.
9. Wojciech Płaziuk- radny- zapytał czy jest możliwość, ponieważ będzie składany wniosek do Wojewody dotyczący przedmiotowej drogi, aby alternatywnie zrobić ścieżkę w stronę Konar przy okazji przebudowy tej drogi, jeśli Burmistrz nie wyraziłby zgody. Zapytał Panią Wójt o to czy był składany wniosek na dofinansowanie na drogę gminną w Konarach, ponieważ na stronie internetowej Wojewody ukazał się artykuł o przyznaniu dofinansowania na drogi gminne między inny-

- mi gminom: Wądroże Wielkie 500 tys. zł, Męcinka 1300 tys. zł. Dodał, że Pani Wójt zapewniała, że wniosek będzie składany na drogę w Konarach, gdzie jak wiadomo będzie zrobione tylko 200-250 metrów odcinka drogi, a początkowo było przewidziane w drugim etapie dużo więcej. Prosił o odpowiedź czy wniosek został złożony, a jeśli nie to dlaczego?
10. Zenon Stasiak- radny- prosi, aby Starosta wpłynął na Burmistrza, żeby taka możliwość nie ominięła Gminy Udanin, ponieważ środki na takie zadania kiedyś skończą się. Zaproponował, że może radni mogliby wystosować taką petycję do Burmistrza.
 11. Grzegorz Pierzchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- pokazał radnemu Zenonowi Stasiakowi, że wniosek do Burmistrza został złożony, rozmowy trwają, ale Burmistrz potrzebuje czasu. Wyjaśnił, że została zaprojektowana droga Udanin-Piekary i tam również jest zaprojektowana ścieżka. Nie ma zaprojektowanej ścieżki Udanin- Piekary w stronę Konar. Ale jeśli będzie taka wola radnych to jest jeszcze czas i zostanie ona doprojektowana.
 12. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- dodał, że Burmistrz będzie obcował za swoimi miejscowościami tj. Szczepanów itp. Dodał, że nie należy czekać, aż Burmistrz wybuduje wszystkie ścieżki w swoich miejscowościach, ponieważ ścieżka rowerowa może służyć do komunikacji wewnątrz gminy. Podkreślił, że zwłaszcza w sytuacji kiedy jest już projekt między miejscowościami Piekary-Udanin.
 13. Grzegorz Pierzchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- wyjaśnił, że jeśli byłby ogłoszony nabór to nie widzi problemu.
 14. Wojciech Płaziuk- radny- dodał odnośnie ścieżek rowerowych, że takim newralgicznym punktem są dwie największe miejscowości w gminie tj. Ujazd Górny i Udanin. Należałoby zrobić ścieżkę chociaż na tym odcinku drogi i nie należałoby już angażować Burmistrza Środy Śląskiej tylko robić to po swojej stronie tak jak mówił Przewodniczący Rady. Jeśli zostanie zrobiona ścieżka po stronie gminy to będzie to większa możliwość ze strony Burmistrza, aby doprowadzić ścieżkę po ich stronie. Będzie to dodatkowy motywator. Zaproponował, aby zaprojektować ścieżkę z Ujazdu Górnego, gdzie jest szkoła do Udanina.
 15. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- podkreślił, że ścieżki potrzebne są w każdej miejscowości. Przypomniał o kosztach, o których mówił Wicestarosta tj. 20 tys. zł. 1 km projektu ścieżki i braku środków. Zapytał czy projekt można dołączyć do wniosku jako koszt? Dodał, że rozumie, iż ścieżki przebiegają na gruncie powiatowym wzdłuż pasa drogowego.
 16. Grzegorz Pierzchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- wyjaśnił, że projekt nie wchodzi w koszty. Wszystko zależy od tego czy wystarczy pasa drogowego, jeśli zachodzi konieczność dokupienia to wówczas te koszty wchodzi do dofinansowania. Inaczej jest również kiedy grunt jest własnością Agencji. Jest taki grunt na odcinku Karnice- Ujazd Górny, ale to również musi mieć jakiś cel.
 17. Barbara Zemla- pracownik Urzędu Gminy- wyjaśniła, że 15 listopada 2017 roku został złożony wniosek do UMWD Wydziału Geodezji i Kartografii, który został pozytywnie rozpatrzony. Na odcinek drogi, który aktualnie wykonywany jest w Konarach tj. 239 metrów gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 50190 zł. 22 marca br. Zarząd Województwa Dolnośląskiego podjął przedmiotową uchwałę i takie środki otrzymała gmina.
 18. Teresa Olkiewicz- Wójt Gminy Udanin- wyjaśniła, że przedmiotowa droga nie prowadzi do żadnego np. budynku publicznego, Ośrodka Zdrowia oraz nie łączy się z drogą wojewódzką czy z drogą powiatową, ponieważ jest to tylko dany odcinek drogi. Składanie innych wniosków nie miało sensu, ponieważ gmina nie załapałaby się na kryteria. Gmina pisze wnioski tam, gdzie może i wtedy jest pewna, że otrzyma maksymalną liczbę punktów. Pisać wniosek tam, gdzie gmi-

na nie załapały się na kryteria, albo na minimalną liczbę punktów tak naprawdę powoduje, że wniosek z góry jest skreślony.

19. Wojciech Płaziuk- radny- zapytał Panią Barbarę Zemla dlaczego gmina nie złożyła wniosku do Wojewody Dolnośląskiego, o czym mówił radny jesienią tj. poinformował, że będą takie nabory. Jak pamięta jest dokumentacja techniczna na drogę gminną w Ujeździe Górnym koło remizy strażackiej i też była taka możliwość. Z UMWD można pozyskać niewielkie kwoty, o czym mówiła Pani Wójt np. 150 tys. zł. Natomiast Wojewoda przyznaje 50% kosztów i jest to dosyć duża kwota. Zwrócił uwagę na to, że skoro inne gminy korzystają z takich dotacji tak jak np. Wądroże Wielkie dostała dofinansowanie 500 tys. zł na drogę, a Gmina Udanin otrzymała 50 tys. zł to jest to duża różnica. Mając dokumentację techniczną na drogę w Ujeździe Górnym to w ocenie radnego gmina powinna złożyć również wniosek na ten projekt.
20. Teresa Olkiewicz- Wójt Gminy Udanin- jeszcze raz powtórzyła, że składając dokumentację na taki krótki odcinek drogi jak w Konarach nie było możliwości pozyskania środków z Funduszu Wojewódzkiego. Należałoby przyjrzeć się tym wnioskom z innych gmin, które drogi były robione /łączniki z drogą wojewódzką/. Na odcinek drogi przy remizie w Ujeździe Górnym wniosek był składany czterokrotnie. Ten wniosek w ubiegłym roku również był składany, ale gmina nie łączy się na kryteria. Jeśli gmina miałaby duże środki własne i można byłoby zrobić cały ten odcinek drogi w Konarach, ale i tak on nie łączy się z drogą wojewódzką i nie prowadzi do żadnych budynków publicznych. Składając wniosek patrzy się na kryteria i analizuje się czy jest szansa na pozyskanie dofinansowania czy takiej szansy nie ma. Nie było żadnej szansy, dlatego wniosek został napisany do UMWD, gdzie gmina pozyskała co prawda niedużo 50 tys. zł. Ta inwestycja wynosi gminę 250 tys. zł. Nie byłoby możliwości pozyskać 500 tys. zł tak jak pozyskała to Gmina Wądroże Wielkie.
21. Barbara Zemla- pracownik Urzędu Gminy- wyjaśniła, że wniosek dotyczący drogi w Ujeździe Górnym był składny. Były zrobione dwa wnioski również na drogę w Konarach. Jest podany regulamin przez DUW i składając wniosek Urząd sam oblicza punkty i droga w Konarach w ogóle nie łąpała się na ten wniosek, ponieważ na całej długość odcinka drogi w Konarach tj. 700 metrów było 7 różnych szerokości jezdni, a nowe rozporządzenie mówi, że nie może być więcej niż 3 szerokości jezdni. Więc odcinek ten został podzielony na dwa mniejsze odcinki. Bardziej drastyczna część tj. ten mniejszy odcinek teraz mógł zostać zrobiony. Podkreśliła, że tam jest problem ze spływającą wodą z Przysiółka Dębki, która wszystko na nowo nanosi na miejscowość Konary i nie wiadomo czym ten odcinek utwardzić/wykonano już frezowina, zagęszczanie/. Będzie tam również problem z kanalizacją. Odnośnie drogi w Ujeździe Górnym był złożony projekt, ale w międzyczasie tj. w 2017 roku wyszło nowe rozporządzenie, które mówi, że droga musi mieć dwa pasy jezdni i co najmniej 12 metrów szerokości z chodnikiem i pasem bezpieczeństwa. Droga gminna w Ujeździe Górnym nie spełnia norm, ponieważ jest drogą jednokierunkową i ma 7,5 metrów szerokości, dlatego nie mogą być dwa pasy. Dlatego wniosek został automatycznie odrzucony przez Komisję, która zobaczyła na jakiej podstawie jest robiony. Co można było zrobić to zostało wykonane przez pracowników. Nawet projektant nic nie może zrobić z tą drogą, ponieważ droga wraz z chodnikiem i pasem bezpieczeństwa nie ma 12 metrów szerokości.
22. Wojciech Płaziuk- radny- zapytał z jakiego programu składany był projekt, ponieważ ostatnie dofinansowanie nie było na drogi łączące się z drogami wojewódzkimi tylko na drogi wewnętrzne tego typu co droga gminna w Konarach i droga gminna w Ujeździe Górnym, ponieważ są to drogi z programu powodziowego i burzowego. Nie do końca jest zgodna z prawdą udzielona odpowiedź.

23. Barbara Zemla- pracownik Urzędu Gminy- odpowiedziała, że był to Narodowy Fundusz Urzędu Wojewódzkiego. Zwróciła uwagę na to, że w takiej sytuacji należy udowodnić, że na tym terenie nastąpiła powódź. Zapytała radnego jak to udowodni i gdzie nastąpiła powódź?
24. Wojciech Płaziuk- radny- prosił, aby zapoznać się z dokumentacją techniczną projektów, które otrzymały dofinansowanie w Urzędzie Wojewódzkim.
25. Barbara Zemla- pracownik Urzędu Gminy- wyjaśniła, że rozmawiała w tej sprawie z Urzędem Gminy w Wądrożu Wielkim. Podkreśliła, że powódź musi wystąpić.
26. Wojciech Płaziuk- radny- dodał, że nie musi wystąpić powódź, bo może być argumentacja deszczów ulewnych, które na pewno były w miejscowości Konary, ponieważ teraz często są gwałtowne burze w każdej miejscowości. Biorąc pod uwagę, że w Konarach praktycznie zawsze nurtem płynie woda z górki to można było to rozszerzyć o ten wniosek. Nie należy tego odbierać jako atak, ale radny mówi o tym po to, aby w przyszłości pieniądze nie uciekały gminie, która jest gminą typowo rolniczą i nie jest gminą bogatą oraz aby takie wnioski były składane do Urzędu Wojewódzkiego bądź UMWD. Podkreślił, że Urząd Wojewódzki ma dużo większe pieniądze. Przypomniał, że mówił o tym jesienią ubiegłego roku.
27. Grzegorz Pierchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- prosił Radę Gminy, aby zastanowić się, które chodniki i w jakiej miejscowości wybudować w gminie w przyszłym roku. Jest zatrudniona osoba, która mogłaby już wykonać projekt.
28. Teresa Olkiewicz- Wójt Gminy Udanin- wyjaśniła, że na pewno było sprawdzane w ubiegłym roku czy były deszcze ulewne na terenie gminy, ponieważ było takie polecenie, aby sprawdzić czy gmina spełnia warunki. Jest dokument potwierdzający, że na terenie gminy nie wystąpiły takie ulewne deszcze, aby można było ubiegać się o środki, ponieważ to też trzeba udowodnić. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej odpisał, że w ubiegłym roku nie było takich deszczów.
29. Barbara Zemla- pracownik Urzędu Gminy- dodała, że należało się oprzeć o Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, gdzie potwierdzono, że na terenie gminy takie deszcze nie wystąpiły, aby gmina mogła się zakwalifikować.
30. Marek Mytych- radny- w sprawie ścieżek rowerowych zwrócił uwagę na to, że dobrze, że jest chęć łączenia gminy z powiatem i innymi gminami, ale zwrócił uwagę na brak chodnika w miejscowości Jarosław /150 metrów/ i brak bezpieczeństwa w przypadku przejazdu samochodów ciężarowych z autostrady. Zwrócił uwagę na to, że dzieci muszą uciekać do rowu, ponieważ nie ma chodnika. Podkreślił, że cały czas jest mowa o starych lipach w Jarosławiu. Zapytał co jest ważniejsze stara lipa czy życie dziecka? Dodał, że rozumie, iż trzeba modernizować chodniki w Udaninie, Ujeździe Górnym, Jarostowie. Jednak w takich miejscowościach jak Jarosław, Karnice, Pichorowice, Sokolniki nic się nie dzieje. Prosił, aby rozważyć to i pomyśleć o chodnikach.
31. Sebastian Burdzy- Starosta Powiatu Średzkiego- zwrócił uwagę na to, że jeśli przystępuje się do projektowania i budowy ścieżek rowerowych to one są w pasie drogowym między miejscowościami i one spełniają określone kryteria. Należy pamiętać, że większość miejscowości nie ma kanalizacji. Dlatego budując chodnik za kilka lat i pozyskując środki to trzeba będzie go przeprojektować, przeprofilować i przebudować. Przypomniał o braku zgody PKP na użytkowanie linii kolejowej relacji Malczyce-Bolków w celu budowy ścieżki rowerowej przebiegającej przez trzy gminy. Powiat wyszedł z założenia, aby budować chodniki i wyszedł z taką inicjatywą pozostawiając decyzje radnym. Powiat będzie przeznaczal przez następne lata 500 tys. zł. rocznie na budowę chodników wspólnie z gminami. Już należałoby zaplanować chodnik, który będzie realizowany w przyszłym roku w Gminie Udanin. Należałoby wykonać projekt, aby pod koniec roku po przyjęciu budżetu ogłosić przetarg. Poinformował, że 15 kwietnia rusza dodatkowy program „Schetynówki Bis”. Wyraził nadzieję, że dzięki temu uda się realizować dwa odcinki dróg tj.

Karczyce i Udanin. Jeśli te dwa projekty przeszłyby i udałoby się zrealizować te dwa zadania jeszcze w tym roku to wówczas otworzą się nowe możliwości w 2019 roku /NPPDL/.

32. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- zapewnił, że na wewnętrznej komisji zostaną ustalone najbardziej newralgiczne miejscowości, w których będą budowane chodniki uwzględniając przede wszystkim bezpieczeństwo, o którym mówił radny Marek Mytych.
33. Sebastian Burdzy- Starosta Powiatu Średzkiego- wyjaśnił, że mogą to być np. dwa odcinki krótsze w dwóch miejscowościach. Procedura jest uproszczona, ponieważ wystarczy tylko zgłoszenie i jest zatrudniony pracownik z pełnymi uprawnieniami budowlanymi i projektowymi, z którego wiedzy korzysta Starostwo Powiatowe.
34. Wojciech Płaziuk- radny- wnioskował, aby Pani Wójt udostępniła otrzymany dokument dotyczący braku burz i ulewnych deszczów. Dodał, że sprawdził, że Gmina Wądroże Wielkie otrzymała dotację na drogę wewnętrzną do Brzezinki -ulewne deszcze maj 2017. Jest troszkę więcej dodatkowych środków na drogi w ostatnim okresie. Jest przykład ostatniej drogi gminnej i uproszczonych schetynówek. Wraz z dwoma radnymi w tamtym roku złożył wniosek do Powiatu, aby zrobić chociażby dokumentację na drogę od krzyżówki w miejscowości Pichorowice za miejscowość Gościsław. Poruszył problem dotyczący częstych objazdów na tej drodze w związku z dużą liczbą wypadków na autostradzie i braku chodnika w miejscowości Pichorowice i Pielaszkowice. Dodał, że należałoby przygotować projekt/ dokumentację/, aby można było go złożyć w momencie naboru. W Pichorowicach często kiedy pada ulewny deszcz to drogą płynie rzeka. Dodał, że należałoby się pochylić nad miejscowością Pichorowice. Zwrócił uwagę na duże natężenie ruchu w momencie, kiedy jest wypadek na autostradzie A4, a nie ma chodnika. Myśli, że nie są to duże koszty przygotowania takiego projektu. Oczywiście należałoby zrobić dokumentację również na inne drogi, o których wie Starosta. Prosił, aby pochylić się nad tą alternatywną drogą, aby gminna była przygotowana i można byłoby składać wnioski. Nawiązał do wypowiedzi radnego Marka Mytych dotyczącej braku chodników. Chodniki praktycznie są tylko w trzech miejscowościach tj. Konarach, Ujeździe Górnym i Udaninie. Teraz będą również w Drogomilowicach. W pozostałych miejscowościach średnio to wygląda albo bardzo źle. Należałoby się zastanowić czy przez Pichorowice lub w innych miejscowościach, gdzie jest więcej miejsca nie można byłoby zaprojektować ścieżek rowerowych przez miejscowość.
35. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- dodał, że ta kwestia zostanie omówiona na komisji wewnętrznej, aby opracować najbardziej newralgiczne, niebezpieczne miejsca. Gmina Udanin była zapomniana przez powiat i dużo jest do zrobienia. Teraz i w poprzedniej kadencji dopiero coś ruszyło i to widać. Należy pozyskiwać środki ze wszystkich możliwych źródeł, gdzie są spełnione kryteria. Należy to wspólnie ustalić. Myśli, że zostanie opracowany taki system, aby te środki maksymalne, które powiat chce dać, żeby gmina mogła wziąć. Taka jest deklaracja.
36. Grzegorz Pierzchalski – Wicestarosta Powiatu Średzkiego- zgodził się z Przewodniczącym i poruszył kwestię dużych kosztów dotyczących remontu dróg i samego projektu.
37. Bolesław Stachurski- radny- zwrócił uwagę na to, że prosił o chodnik w Gościsławiu już za czasów poprzedniego Wójta. Mija już 4 kadencja. Napisał petycję do Starosty w tej sprawie i zebrał 150 podpisów. W przypadku wypadku na drodze krajowej nr 5 wszystkie samochody jadą przez Gościsław. Dzieci nie mają jak przejść, ponieważ chodnik jest w fatalnym stanie. Jest zrobiona kanalizacja, światłowody, woda, kanalizacja burzowa, a więc spełnione są wszystkie kryteria. Prosił, aby nie marnować środków, ponieważ wszystkie inwestycje prowadzone są chodnikami. Poinformował o złożonych wnioskach i podjętych działaniach. Zwrócił się z prośbą, aby uwzględnić budowę chodnika w Gościsławiu.

38. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- poinformował, że najbliższa komisja będzie dotyczyła planów związanych z budową chodników w przyszłym roku /wypracowanie wspólnego zdania/.

Ad. 4 Przewodniczący Rady udzielił głosu:

1. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- poinformował, że na przestrzeni 2 lat wystosowano już siódme pism do Wojewody w związku z wieloma zdarzeniami, w których strażacy ochotnicy i zawodowi strażacy musieli ratować życie wielu ludzi w różnych sytuacjach, nie tylko w wypadkach komunikacyjnych. Są dwie karetki na cały Powiat Średzki tj. na 54 tys. mieszkańców, w tym jedna karetka podstawowa i jedna specjalistyczna. Wystosowano pismo, aby Wojewoda dopisał chociażby ½ karetki na powiat, ponieważ jest taka możliwość. Taka trzecia karetka stacjonowałaby 12 godzin z reguły w ciągu dnia, kiedy jest więcej zdarzeń i nie koniecznie z lekarzami. Przedstawił przykład dotyczący śmierci starszej osoby w miejscowości Pisarzowice, która zmarła podczas pobytu u rodziny i problemem związanym z brakiem lekarza w karetce/brak możliwości wystawienia zaświadczenia o zgonie dla rodziny przez ratowników/. Zwrócił uwagę na to, że przyjeżdża karetka i jest tylko ratownik medyczny, a nie ma lekarza. Docelowo ponoć tak ma być, ponieważ brakuje lekarzy. Już w kwietniu uda się uruchomić funkcjonowanie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Jest to na etapie doprecyzowania umów pomiędzy podmiotem, który się tym zajmie, a syndykiem masy upadłości. Syndyk jest w posiadaniu nieruchomości budynku szpitala średzkiego i to z nim ten podmiot podpisała umowę użyczenia jednego skrzydła szpitala, gdzie zamierza uruchomić całodobowo tę formę pomocy. Minął pierwszy kwartał i oczekiwano na ogłoszenie przez DFZ konkursu na Oddział Pediatryczny, ale to nie odbyło się. Ma nadzieję, że dedykowany szpitalowi średzkiemu 14 oddziałowy Oddział Pediatryczny w trzecim konkursie dojdzie do skutku i uda się go uruchomić. Firma będzie otwierać najprawdopodobniej w tym miesiącu Zakład Opiekuńczo-Leczniczy oraz planują w tym roku otworzyć Oddział Rehabilitacyjny. Jeśli byłby jeszcze Oddział Pediatryczny /dwa oddziały/ to po dwóch latach funkcjonowania szpital mógłby wpisać się do sieci szpitali. Nocna i świąteczna pomoc funkcjonuje i nie odnotowuje się skarg. Więc ta pomoc doraźna i szybka jest na miejscu. Odnośnie firmy PCZ S.A. to coraz bliżej wyjaśniania jest ta sprawa. Wszyscy padli ofiarą oszustwa z ich strony. Powiat Średzki jest również w Radzie Wierzyteli, która ukonstytuowała się w zeszłym miesiącu. Praktycznie wszystkie spółki tej firmy, a było ich 12 są w upadłości. Zabezpieczone są majątki właścicieli spółki. Niedługo Prokuratura Krajowa, która prowadzi to postępowanie przystąpi do licytacji majątku ruchomego, a potem nieruchomego. W sprawie szpitala to zaczyna się coś dziać, chociaż na początku to nie będą wszystkie oddziały. Prowadzone są rozmowy z podmiotami zainteresowanymi budynkiem szpitala, który jest wyremontowany i który służyć będzie wyłącznie działalności medycznej. Dodał, że myśli, że docelowo za ileś miesięcy ta działalność medyczna będzie w Środzie Śląskiej w tym budynku realizowana. W sprawie karetki wystąpiono z inicjatywą do Wojewody, aby złożył tylko podpis na zabezpieczeniu Ratownictwa Medycznego na teren całego Dolnego Śląska, ponieważ powiat jest w stanie lub wspólnie z gminami dopłacić do zakupu karetki podstawowej/ ok. 200 tys. zł/. Zwrócono się po raz kolejny w tej sprawie na przełomie dwóch lat.
2. Stanisław Dębicki- radny- dodał, że widać chęć działania i poprawy tej sytuacji ze strony Starostwa. Pochwalił Starostę i Wicestarostę za podejmowane działania i wyraził nadzieję na poprawę w tym zakresie i pozytywne zakończenie sprawy.
3. Wojciech Płaziuk- radny- zapytał Panią Wójt czy jako Urząd Gminy można wystosować pismo w tej sprawie do Wojewody, aby wesprzeć Powiat w staraniach o karetkę. Gmina Udanin jest oddalona od Powiatu, dlatego jeśli karetek jest za mało to należy zrobić wszystko, aby były te karet-

ki. Zapytał Starostę jak to funkcjonuje? Dlaczego są dwie karetki, a nie trzy? Zapytał czy Wojewoda ma możliwości prawne na tym terenie taką karetkę dysponować, ponieważ Wojewoda opiera się na przepisach prawnych. Jeśli przepisy mówią, że na dany teren, na daną ilość ma być dana liczba karetek to czy Wojewoda ma takie możliwości prawne.

4. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- potwierdził, że ma. Dodał, że to jest skomplikowane. Wojewoda zasłania się ilością mieszkańców przeliczając 25 tys. mieszkańców na jedną karetkę i to wystarczy według Wojewody. Zostało sprawdzone jak to jest w innych powiatach i np. Powiat Wołowski ma 2,5 karetki/ ponad 40 tys. mieszkańców, 3 gminy/. W Środzie Śląskiej poniesiono nakłady na rozbudowę Stacji Pogotowia Ratunkowego. Jest ona nowoczesna i trzystanowiskowa . Jest przekroczona liczba 50 tys. mieszkańców /54 tys./Zwrócił uwagę na to, że niektórzy mieszkańcy Gminy Miękinia są tam niezameldowani, ponieważ nadal są zameldowani we Wrocławiu. Rozmawiał z Dyrektorem i Zastępcami Pogotowia Ratunkowego. Zwrócił uwagę na chęć kupienia karetki przez powiat. Wojewoda corocznie składa wnioski o uzgodnienie planu zabezpieczenia medycznego/działań medycznych/ do Starostwa, które corocznie odpisuje, że liczba karetek jest za mała. Natomiast Wojewoda odpisuje, że według przepisów liczba karetek jest wystarczająca. Od dwóch lat najważniejszym argumentem jest brak szpitala. Kiedy jest problem z karetkami wyjeżdżają strażacy, którzy często udzielają pierwszej pomocy i dobrze, że są. Często karetka przyjeżdża dopiero jako trzecia. Zwrócił uwagę na to, że kiedyś może dojść do tragedii.

O godz. 10.10 radny Artur Młynarczyk opuścił salę narad.

5. Marek Mytych- radny- jako Wiceprezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP w Udaniu zwrócił uwagę na to, że na terenie gminy 80% wyjazdów to wyjazdy straży w celu udzielenia pierwszej pomocy. Strażacy starają się to robić i poświęcają się bez względu na porę dnia, swoje zajęcia. Poruszył kwestię niedoceny straży przez Powiat Średzki i brak wspomnienia /brak chociażby dyplomu, brak zorganizowania imprezy, uroczystości/ oraz podkreślił, że często strażacy wykonują to za kogoś. Ludzie pytają strażaków po co tam jadą, ponieważ mają gasić pożary.
6. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego - stwierdził, że trochę radny przesadził. Jeśli chodzi o pożary to dawno już nie słyszał o takiej sytuacji. Większość w tej chwili już prawie 70/80% to pomoc w wypadkach drogowych. Jest zaskoczony tą uwagą, ponieważ wydaje się, że współpraca pomiędzy Starostwem, a poszczególnymi OSP układa się bardzo pozytywnie. Nie wie czy dyplom by coś zmienił. Uznał, że to jest trochę dziwne podsumowanie tej sytuacji. Podkreślił, że w sprawie liczby karetek decyduje Wojewoda, Marszałek jest właścicielem karetki, a właścicielem powiatu jest Starosta i poszczególni Wójtowie. Zwrócił uwagę na nieprawidłowy system i brak lekarzy, którzy potrzebni są w szpitalach i zostaną wycofani z karetek. Do tego zmierza, że w karetkach będą tylko i wyłącznie ratownicy medyczni.
7. Marek Mytych- radny- poruszył problem finansowania i dofinansowania szkoleń medycznych dla strażaków. Zasugerował, że może powiat mógłby w jakikolwiek sposób pomóc gminom w tym zakresie /choć częściowe sfinansowanie szkoleń/. Kiedyś można było starać się o dofinansowanie z Zarządu Wojewódzkiego, ale „dobra zmiana” zmieniła to i nie ma już takiej możliwości. Konieczne jest poszukiwanie środków na ten cel we własnym zakresie.
8. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- przyznał racje radnemu. Poinformował, że w zeszłym roku przeszkolił wszystkich pracowników Starostwa Powiatowego z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Podkreślił, że może nie spodobać się to co powie wszystkim na sali, ale uważa, że może mniej religii w szkołach, a więcej nauki w szkole podstawowej i gimnazjach udzielania pierwszej pomocy. W sprawie szkoleń medycznych poinformował, że jeśli jest taka możliwość to będzie to robione. Korzystał z usług KPPSP i poprosił przeszkoloną osobę, która

następnie przeszkoliła pracowników Starostwa. Okazało się, że niektórzy nic nie wiedzą o udzielaniu pierwszej pomocy, a te pierwsze 4/5 minut są najważniejsze.

9. Stanisław Dębicki- radny- zapytał Starostę czy nie można połączyć jednego z drugim /religia i nauka/.
10. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- powtórzył, że mówił o tym, że nie wszystkim spodoba się to co powie. Dodał, że to był przykład.
11. Zdzisław Semczuk- radny- dodał, że dobrze, że pojawiła się jakaś nadzieja odnośnie szpitala średzkiego i wyraził nadzieję, że to będzie rozwijać się w dobrym kierunku. Systemy alarmowe są poza zasięgiem Starostwa. Poruszył problem dotyczący karettek w sytuacjach, kiedy jest zdarzenie na granicy powiatów. W przypadku miejscowości Damianowa, Księżyc, które mają dużo bliżej do Jawora niż do Środy Śląskiej, a w takiej sytuacji dysponent dysponuje karetką średzką, która aktualnie jest pod Wrocławiem, przy czym w Jaworze jest karetką. Podkreślił, że wie, że są takie sytuacje, ponieważ po wypadku, któremu uległa córka została zawieziona do szpitala w Jaworze i po wykonaniu czynności umycia twarzy została przewieziona karetką do Legnicy. W związku z tym zapytał, czy karetką z Jawora nie mogła przyjechać od razu? Zwrócił uwagę na umiejscowienie tablic dotyczących informacji o granicach powiatów: jaworskiego i średzkiego. Zapytał dlaczego nie można dysponować służb ratowniczych, które są najbliżej, a nie ograniczane jest to powiatem, gdzie ważny jest czas. Zapytał czy jest jakaś możliwość porozumienia z sąsiednim Starostwem, aby wysyłana była karetką, która jest najbliżej, aby była najszybciej.
12. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- odpowiedział, że na logikę radny ma racje, ale podział jest sztywny i to dysponent dysponuje karetkami. To wszystko jest powiązane, wyświetlają się mu wolne samochody i każdy przypadek jest inny.
13. Zdzisław Semczuk- radny- zapytał czy karetki są wyposażone w systemy GPS /lokalizatory/?
14. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- potwierdził oraz dodał, że każda karetką jest w to wyposażona i wszystko jest rozliczane. Dodał, że są karetki specjalistyczne /blok/, podstawowe i transportowe.
15. Zdzisław Semczuk- radny- dodał, że zapytał z tego względu, ponieważ jak zapytano telefonicznie dyspozytora dlaczego tak późno miała przyjechać karetką to odpowiedziała, że nie wie, gdzie ona jest bo nie jest wyposażona w system GPS i nie wie skąd dysponuje karetką.
O godz. 10.25 radny Stanisław Dębicki opuścił salę narad.
16. Wojciech Płaziuk- radny- zapytał w czym władaniu jest budynek szpitala i czy Starostwo ma jakiegokolwiek szanse, aby odzyskać budynek, żeby mógł tam powstać szpital. Czy jest to możliwe i w jakim terminie? Dodał, że karetki to jeden problem, ale brak szpitala powoduje, że dojazd do szpitali, które są w zasięgu jest wydłużony.
17. Sebastian Burdzy – Starosta Powiatu Średzkiego- wyjaśnił, że budynek szpitala jest we władaniu syndyka, co jest sukcesem i krokiem naprzód. Syndyk przestąpi do jego sprzedaży, aby spłacić wierzycieli, ponieważ taka jest jego rola. Największym wierzycielem jest Powiat Średzki / ok.4 mln zł z odsetkami/. Budynek nie nadaje się do niczego innego. Zawsze tam będzie prowadzona działalność medyczna. Pytanie w jakim zakresie, w jakiej wysokości i czy będą środki na nowe kontrakty i uruchomienie nowych konkursów oraz czy będą lekarze, którzy będą tam funkcjonować. Poruszył problem dotyczący kadry, a zwłaszcza lekarzy, z którymi jest różnie. Jest to problem poszczególnych powiatów. Przypuszcza, że jeśli chodzi o nieruchomość to nie wcześniej niż za rok lub półtora syndyk może przystąpić do próby sprzedaży. Na razie jest wszystko na zasadzie najmu i dzierżawy budynku, a dochód konsumowany jest na utrzymanie budynku. Obiekt jest zabezpieczony /nowe zamki, osoba pilnująca, ogrzewanie, drobne naprawy/. W momencie ogłoszenia upadłości PCZ S.A. nie było w ogóle pieniędzy na kontach .Ta upadłość będzie trwała

jeszcze przynajmniej 2-3 lata. Tempo wyjaśnienia sprawy jest lepsze, jak jeszcze półtora roku temu i zaczyna to przynosić wymierne korzyści. Przypomniał o dwukrotnej sprzedaży budynku szpitala / ucieczka z majątkiem/, ale to udało się odkręcić, co nie jest takie proste /odwołania, zażalenia/. Budynek jest już we władaniu i trwają poszukiwania podmiotu, który poprowadziłby w nim działalność. Żaden podmiot ze Środy Śląskiej nie był zainteresowany przejęciem budynku i prowadzeniem działalności trochę szerszej niż podstawowa opieka.

18. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- podziękował Staroście za przedstawienie informacji. Wyjaśnił, że po raz kolejny będzie wystosowane pismo, ponieważ jak dobrze pamięta w ubiegłym roku było kierowane pismo do Wojewody dotyczące karetki, które osobiście podpisywał /odpowiedź na zapytanie radnego Wojciecha Płaziuk/. Gmina Udanin jest na początku powiatu i na granicy trzech powiatów i to jest troszkę kłopotliwe. Zapewnił, że będzie współpraca z powiatem w tym temacie i liczy na to, że będzie 3 karetka pełna, albo chociaż ½ karetki tj. 12 godz. Podał przykład wypadku w Piekarach i udzielenia pierwszej pomocy generałowi Wojska Polskiego. Podziękował Zastępcy Prezesa Oddziału Gminnego OSP za niesienie pomocy. Dodał, że te szkolenia dla strażaków są potrzebne. Poprosił powiat o podstawową formę szkoleń z zakresy pierwszej pomocy medycznej dla członków OSP z terenu gminy, którzy tych szkoleń potrzebują. Podziękował Staroście za przybycie i poświęcony czas.
19. Wojciech Płaziuk- radny- dodał, że tyle się mówi na temat OSP. Padło hasło „dobra zmiana” czy „zła zmiana”, co w ocenie radnego jest nieistotne na dzień dzisiejszy. Prosił, aby nie mówić o tym, na co nie ma się wpływu, ponieważ Rząd został wybrany większością i reprezentuje nas. Należy zastanowić się nad lokalnymi problemami gminy. Rząd PiS wyszedł z inicjatywą do OSP i przeznaczył 100 mln zł na doposażenie straży tj. defibrylatory i torby ratownictwa medycznego. Prosił, aby robić wszystko, żeby dotarła 3 karetka do powiatu. Poparł wniosek radnego Marka Mytych, aby Starostwo pochyliło się nad strażami. Dodał, że to nie jest tak do końca, że nic się nie dzieje, ponieważ po raz pierwszy w Starostwie odbyło się spotkanie opłatkowe dla OSP. Zaczyna się coś dziać pozytywnego.
20. Janusz Strzelecki- Przewodniczący Rady- podziękował Staroście za obecność i przeszedł do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Ad.5 . Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodniczący Rady o godz. 10.35 zakończył wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Udanin.

Radni obecni na posiedzeniu komisji wg listy obecności /lista w załączeniu- **załącznik nr 1/**.

Przewodniczący Rady

Janusz Strzelecki

Protokółowała: Małgorzata Madej-Gałdys

